

UZASADNIENIE

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Już na wstępie za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące między innymi błędnym przyjęciem, iż strona powodowa nie udowodniła zasadności powództwa.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań przypomnieć jeszcze należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Bezspornym musi być przecież, iż Sąd Rejonowy trafnie uznał, że skoro z umowy pożyczki wynika wprost, że pozwana zobowiązana była płacić raty do rąk przedstawiciela strony powodowej, który winien w tym celu udawać się do jej

miejsca zamieszkania to obowiązkiem powoda było udowodnić, iż wizyty jego przedstawiciela miały miejsce a pozwana odmawiała płacenia rat.

Taki obowiązek wynika wprost z materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy z uwagi na treść odpowiedzi na pozew i zeznań pozwanej, która oświadczyła, że przedstawiciel powoda zaniechał odwiedzin jej celem pobierania rat.

Zważyć należy przecież, iż takie oświadczenie pozwanej zawiera odpowiedź na pozew, która została skutecznie doręczona stronie powodowej.

Zważyć należy również, że strona powodowa nie wykazała, iż przesłany jej odpis tej odpowiedzi dotyczył innej sprawy – pożyczki udzielonej pozwanej przez inną firmę.

Z akt sprawy w ocenie Sądu Okręgowego wynika jednoznacznie, iż odpowiedź na pozew dotyczyła przedmiotowej sprawy i pożyczki, której zwrotu domaga się strona powodowa, a jedynie załączniki dołączone do tej odpowiedzi nie miały związku z dochodzonym roszczeniem.

Skoro zatem strona powodowa nie udowodniła innego stanu rzeczy musi z tego tytułu ponosić ujemne skutki prawne w postaci oddalenia powództwa.

Nie jest również słuszne stanowisko, iż na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia jedynie faktu przysługiwania mu wierzytelności.

W sytuacji bowiem, gdy powód dochodzi konkretnego roszczenia, to na nim przede wszystkim, w myśl art. 6 k.c., spoczywa ciężar udowodnienia zarówno faktu, iż dana wierzytelność rzeczywiście mu przysługuje, jak i wysokości tej wierzytelności. Dopiero zatem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, pozwany winien przedstawić własne dowody w celu obalenia twierdzeń powoda. Dopiero wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Istotne jest także to, iż w razie podjęcia przez pozwanego akcji obronnej polegającej na zakwestionowaniu roszczenia na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia swojego żądania tak co do zasady, jak i co do wysokości.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż powód nie wykazał, iż spełnił warunki wynikające z umowy w postaci odwiedzin jego przedstawiciela w miejscu zamieszkania pozwanej i odmowy przez nią płacenia rat pożyczki do rąk tego przedstawiciela.

Wobec powyższego uznając, iż strona powodowa nie udowodniła, okoliczności wynikających z umowy pożyczki w części dotyczącej spełnienia nałożonych tą umową obowiązków co do sposobu odbioru rat i odmowy przez pozwaną ich uiszczania w sposób wynikający z umowy, wszelkie zarzuty zawarte w apelacji a dotyczące naruszenia art.207§3 k.p.c., 227 k.p.c. oraz art. 229 k.p.c. nie mogły skutkować jej uwzględnieniem i nie wymagają szerszego omówienia.

Zważyć należy ponadto, iż zarzut naruszenia art. 130 k.p.c. jest nie tylko niezasadny ale wręcz niezrozumiały jako, że przepis ten ma zastosowanie w sytuacji niezuzpełnienia braków formalnych a nie udowodnienia faktów jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Przypomnieć należy ponadto, iż zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa materialnego (art. 6 k.c.) oraz procesowego (art. 232 k.p.c.) postępowanie cywilne ma charakter procesu kontradyktoryjnego, co oznacza, iż obowiązek wskazywania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy w zasadzie obciąża strony. Sąd został natomiast wyposażony w uprawnienie, a nie zaś w obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, niewskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest – czy też nie jest – dostateczny do jej rozstrzygnięcia (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 roku, III CKN 6/96, OSNP 1997, nr 3, poz. 29). Rzeczą Sądu nie jest zatem zarządzanie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie

jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa bowiem na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) - (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Jak wynika z powyższego, naruszenie przez Sąd art. 232 k.p.c. może mieć miejsce tylko wyjątkowo, jeżeli z materiałów sprawy wynika, że dopuszczenie z urzędu dowodów było szczególnie uzasadnione lub oczywiste (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1998 roku, I PKN 194/98, OSNAPiUS 1999, nr 13, poz. 425).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że powód opierając swoje roszczenie wyłącznie na bankowym tytule egzekucyjnym stanowiącym dokument prywatny i w całości zakwestionowanym przez pozwanego, nie zdołał udowodnić swojego roszczenia tak co do zasady, jak i przede wszystkim co do wysokości.

Z tych wszystkich względów, a także uwzględniając fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.